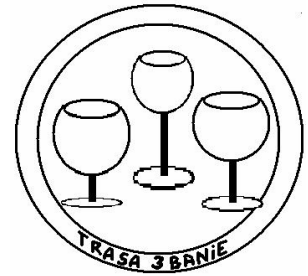


TRASA IV - 3 Banie

Prowadzący: Olga Nizinkiewicz i Wojtek Chaładaj



Charakter trasy:

Zdecydowanie ciężki. Trasa wybitnie towarzyska, przeznaczona dla wszystkich znużonych kulturą materialną i duchową Beskidu Niskiego, a pragnących spotkania ludzi, których nie widzieli ruski rok. Uczestnictwo podejmowane jest na własną odpowiedzialność i grozi utratą zdrowia psychicznego, śmiercią bądź kalectwem. Organizatorzy nie ponoszą żadnej odpowiedzialności, w szczególności za samych siebie.

Trasa:

17 kwietnia 6⁴⁰-8⁴⁰ - Zbieramy się na dworcu w Krośnie. Dojechać tam można na wiele sposobów, z czego żaden nie jest ani wygodny, ani szybki a na pewno nie racjonalny i zabierze co najmniej całą noc (nawet z Krakowa). Z dworca udajemy się w okolice Rymanowa i dalej bieżymy o własnych siłach w stronę noclegu. O bliżej nieokreślonej porze, miejmy nadzieję, że w komplecie docieramy do Jaślik gdzie nocujemy w prywatnym schronisku państwa Lorenców (chyba, że zwinęli już interes). Następnego dnia, niespiesznie po trudach nocy udajemy się zwiedzić dawny PGR w Lipowcu, skąd już silniej poganiani wizją wieczornej imprezy pomykamy do Zydranowej. Odstani dzień poświęcamy na dostanie się do krosna i dalej do naszych domów i codziennych zajęć.

Z Płazikowym pozdrowieniem



prowadzący